P R O T O K Ó Ł Nr LIII/2014

**Z LIII Sesji Rady Miasta Skarżyska-Kamiennej**

**odbytej w dniu 17.07.2014 roku**

w sali konferencyjnej Miejskiego Centrum Kultury

w Sesji Rady Miasta uczestniczyli:

* Radni Rady Miasta
* Prezydent Miasta
* Zastępcy Prezydenta Miasta
* Naczelnicy Urzędu Miasta
* Zaproszeni goście

Lista obecności radnych biorących udział w sesji i gości zaproszonych uczestniczących w obradach

/w załączeniu/

**Radni nieobecni**:

Zdzisław Kobierski - nieobecność usprawiedliwiona

Marcin Krajcarz - nieobecność usprawiedliwiona

Mieczysław Sadza - nieobecność usprawiedliwiona

Zdzisław Ślusarczyk – nieobecność usprawiedliwiona.

Obradom Rady Miasta przewodniczył Przewodniczący Rady Miasta - Andrzej Dąbrowski.

## P O R Z Ą D E K O B R A D

* proponowany i przyjęty

/ w załączeniu /

### S T R E S Z C Z E N I E P O S I E D Z E N I A

**Pkt. 1 Otwarcie Sesji Rady Miasta Skarżyska-Kamiennej.**

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Dąbrowski otworzył obrady LIII Sesji Rady Miasta Skarżyska-Kamiennej. Następnie poprosił o wprowadzenie sztandaru miasta Skarżyska-Kamiennej. Przywitał wszystkich obecnych na sesji Rady Miasta nadmieniając, że I część sesji będzie miała wyjątkowy charakter ze względu na nadanie tytułu „Honorowego Obywatela miasta Skarżyska-Kamiennej” Panu Bogdanowi Andrzejowi Winiarskiemu. Wobec powyższego w pierwszej kolejności Przewodniczący powitał Pana Bogdana Andrzeja Winiarskiego, członków rodziny Pana Bogdana Winiarskiego, wychowanków sportu, przyjaciół, znajomych. Następnie powitał radnych Rady Miasta , Prezydenta Miasta i jego Zastępców, Panią Skarbnik, Pana Sekretarza, dyrektorów jednostek podległych gminie, naczelników Urzędu Miasta, Przewodniczącego Rady Powiatu, Starostę i Wice Starostę Powiatu Skarżyskiego, Radnych Powiatu Skarżyskiego, parlamentarzystów – Posła RP Pana Andrzeja Bętkowskiego, przedstawicieli Urzędu Marszałkowskiego, przedstawicieli służb mundurowych Policji, Państwowej Straży Pożarnej i Straży Miejskiej, kombatantów, mieszkańców miasta, media.

Przewodniczący obrad Andrzej Dąbrowski wyznaczył radnego Adolfa Walkowiaka na sekretarza obrad.

**Pkt. 2 Stwierdzenie prawomocności posiedzenia i przyjęcie porządku obrad.**

Przewodniczący obrad stwierdził prawomocność posiedzenia. Poinformował, że w sesji uczestniczy 16 radnych i jest to quorum zdolne do podejmowania prawomocnych uchwał i decyzji.

Podkreślił, że wszyscy radni otrzymali projekt porządku obrad. Poprosił o zgłoszenie do projektu porządku obrad propozycji i wniosków.

Głos zabrał:

p. Roman Wojcieszek Prezydent Miasta złożył wniosek o ujęcie w porządku obrad trzech projektów uchwał w pkt 8 tj.:

- projektu uchwały nr 65 w sprawie zmian w budżecie Miasta Skarżyska-Kamiennej na 2014 rok,

- projektu uchwały nr 66 w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Skarżyska-Kamiennej na lata 2014-2028,

- projektu uchwały nr 67 w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego w sprawie wspólnego przygotowania i przeprowadzenia postępowań o udzielenie zamówień publicznych na zakup energii elektrycznej oraz na dystrybucję energii elektrycznej w ramach Grupy Zakupowej.

Prezydent dodał, że o ile radni wyrażą zgodę na wprowadzenie tych trzech projektów uchwał do porządku obrad, to prosił by, aby były pierwszymi w pkt 8.

Następnie Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Dąbrowski złożył wniosek do porządku obrad, a mianowicie w pkt 8 ppkt 1 porządku obrad jest projekt uchwały dotyczący nadania tytułu „Honorowego Obywatela Miasta Skarżyska –Kamiennej” Panu Bogdanowi Andrzejowi Winiarskiemu – przeniesienie tego ppkt 1 pomiędzy pkt 2 a 3 porządku obrad, byłby więc ten ppkt 1 punktem 3 porządku obrad.

 Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Dąbrowski poddał pod głosowanie zgłoszone wnioski przez Prezydenta Miasta:

- przyjęcie projektu uchwały nr 65 w sprawie zmian w budżecie Miasta Skarżyska-Kamiennej na 2014 rok do pkt 8 , jako ppkt 1.

Rada wniosek przyjęła 16 głosami.

- przyjęcie projektu uchwały nr 66 w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Skarżyska-Kamiennej na lata 2014-2028 do pkt 8, jako ppkt 2.

Rada wniosek przyjęła 16 głosami.

- przyjęcie projektu uchwały nr 67 w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego w sprawie wspólnego przygotowania i przeprowadzenia postępowań o udzielenie zamówień publicznych na zakup energii elektrycznej oraz na dystrybucję energii elektrycznej w ramach Grupy Zakupowej do pkt 8, jako ppkt 3.

Rada wniosek przyjęła 16 głosami.

Następnie poddał pod głosowanie swój wniosek, aby ppkt 1 z pkt 8 przenieść między 2 a 3 pkt porządku obrad.

 Rada wniosek przyjęła 16 głosami.

Porządek obrad Rada przyjęła 16 głosami.

**Pkt. 3 Nadanie tytułu Honorowego Obywatela Miasta Skarżyska-Kamiennej Panu Bogdanowi Andrzejowi Winiarskiemu.**

p. Roman Wojcieszek Prezydent Miasta poinformował, „że z wielką radością i honorem ma zaszczyt zaprezentować projekt uchwały, która w sposób bardzo oficjalny (to jest ta gorsza strona tej uchwały) oddaje to, co czuje w sercach wielu skarżyszczan. Prezydent dodał, że nie będzie przytaczał tej uchwały, gdyż obecni tu ją znają, tylko skupi się na słowach uzasadnienia. Ktoś w przyszłości może zapytać, dlaczego Pan Bogdan Andrzej Winiarski został Honorowym Obywatelem Miasta Skarżyska-Kamiennej? Prezydent Miasta pozwolił sobie w kilku zdaniach wymienić najważniejsze cechy, zdarzenia z życia Pana Bogdana.

Cyt. z uzasadnienia projektu uchwały „Bogdan Winiarski znakomity sportowiec i trener, mistrz i rekordzista, wybitny mieszkaniec naszego miasta urodził się 16 lipca 1928 r. w Skarżysku-Kamiennej. Tu uczęszczał do szkoły powszechnej i średniej. W Gimnazjum Kupieckim przemianowanym na Liceum Administracyjne, które ukończył w 1948 roku, rozpoczął swoją sportową karierę. Od wczesnej młodości pasjonowała go lekkoatletyka, uprawiał rzuty i skoki. W trwającej 25 lat karierze zawodniczej krótko reprezentował barwy Lechii Kielce, a po utworzeniu sekcji lekkoatletycznej w Granacie związał się z tym klubem i pozostał mu wierny aż do roku 1990, kiedy przeszedł na emeryturę. Był zawodnikiem i trenerem. Wielokrotnie zdobywał mistrzostwo województwa w rzucie dyskiem, był również rekordzistą okręgu w tej dyscyplinie. W mistrzostwach Polski dwukrotnie zdobywał 3 miejsce. Jeszcze jako zawodnik rozpoczął działalność trenerską. Od połowy lat 50-ych XX wieku był instruktorem i zajmował się szkoleniem sportowym. Jego wychowankowie zdobywali czołowe miejsca w mistrzostwach Polski we wszystkich kategoriach wiekowych. Na podium stawali kulomioci, oszczepnicy, młociarze, skoczkowie w dal i tyczkarze, a także wieloboiści a nawet płotkarz. W roku 1960 Pan Bogdan Winiarski został trenerem I klasy. Jego kwalifikacje rosły, na obozach kadry narodowej bywał trenerem dyskoboli i dyskobolek. W latach 1985 i 1995 uznany został najwybitniejszym trenerem 40- sto i 50 - cio lecia lekkoatletyki na Kielecczyźnie. Po przejściu na emeryturę Pan Bogdan Winiarski jest nadal czynnym sportowcem. W Mistrzostwach Polski Weteranów zdobywa I miejsca - w rzucie dyskiem trzykrotnie i dwukrotnie w rzucie młotem. W Mistrzostwach Europy staje na trzecim miejscu podium w rzucie dyskiem, a w Mistrzostwach Świata Weteranów zajmuje VII miejsce w rzucie dyskiem i w wieloboju siłowym. W zupełnie niespotykanym wymiarze przebiega jego kariera tenisisty. Naukę gry rozpoczął w 62 roku życia i w krótkim czasie osiągnął wyjątkowo wysoki poziom. W latach 1994-2013 dziewięciokrotnie zdobywał Mistrzostwo Polski Weteranów. W tym trzykrotnie był to tytuł Międzynarodowego Mistrza Polski w kategorii: 70, 75 i 85 lat. Pan Bogdan Winiarski to wybitna postać nie tylko sportu skarżyskiego. Wszechstronnie utalentowany zawodnik i charyzmatyczny szkoleniowiec pokazuje nam siłę wielkiej pasji z jaką można realizować zadania, które stawia nam wykonywanie zawodu czy nasze osobiste wybory. Z powodu przynależności do Organizacji Szarych Szeregów, pomimo bardzo dobrze zdanego egzaminu nie został przyjęty na Akademię Wychowania Fizycznego. Pan Bogdan Winiarski jest wzorem do naśladowania, postacią godną wielkiego szacunku i wyróżnienia tytułem Honorowego Obywatela Miasta”.

Prezydent Miasta poinformował, że składając ten projekt uchwały wyraża swoją nadzieję i przekonanie, że Wysoka Rada przychyli się do tego uzasadnienia”.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Dąbrowski podziękował przedmówcy za wystąpienie oraz w związku z przypadającymi na 16 lipca urodzinami Pana Winiarskiego, złożył Mu w imieniu wszystkich zebranych najserdeczniejsze życzenia dużo zdrowia.

Następnie Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Dąbrowski odczytał formalny projekt uchwały w sprawie nadania tytułu Honorowego Obywatela Miasta Skarżyska - Kamiennej Panu Bogdanowi Andrzejowi Winiarskiemu, który w wyniku głosowania przyjęty został jednogłośnie 16 głosami, jako Uchwała Nr LIII/51/2014

/ uchwała w załączeniu

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Dąbrowski zwrócił się do Pana Bogdana Winiarskiego, iż ufa, że nadany właśnie tytuł Honorowego Obywatela Miasta Skarżyska-Kamiennej, że Jego praca w dziedzinie sportu najpierw, jako zawodnika i reprezentanta naszego miasta a później, jako trenera i wychowawcy została przez samorząd godnie doceniona. Jednogłośność w Radzie Miasta wskazuje, iż osoba Pana Bogdana Winiarskiego jest dobrze znana w środowisku miasta, województwa, a także kraju. Warte pochwały jest również to, iż będąc na emeryturze Pan Bogdan Winiarski dalej uprawia czynnie sport z dobrymi wynikami w swojej kategorii wiekowej. Ponadto Honorowy Obywatel prężnie działa też w Skarżyskiej Radzie Sportu udzielając cennych rad, wykorzystując swoje kilkudziesięcioletnie doświadczenie, za co serdeczne podziękowania. Ten dzień 17 lipca 2014 r. jest również szczęśliwym dniem dla rodziny Pana Bogdana Winiarskiego, która jest tu obecna, także wychowanków sportu, przyjaciół i znajomych. Na koniec Przewodniczący Rady Miasta jeszcze raz podziękował Panu Bogdanowi Winiarskiemu i pogratulował tej godności życząc wielu lat w dobrym zdrowiu, humorze i zawsze uśmiechu na twarzy.

Następnie głos zabrał Honorowy Obywatel Miasta Skarżyska-Kamiennej Pan Bogdan Winiarski, który podziękował Przewodniczącemu Rady Miasta, który poddał Jego kandydaturę do oceny i opinii przez wszystkie komisje, Prezydentowi Miasta – z informacji uzyskanych wiadomym jest, że ta nobilitacja powstała z Jego inicjatywy. Zapewnił zebranych, że jak całe życie był skromny, to w tym przemówieniu nie będzie taki.

Pan Bogdan Winiarski zaczął swoje przemówienie od podania informacji ze sportowego życiorysu.

Inklinację do sportowego współzawodnictwa z rówieśnikami i starszymi chłopakami ujawniły się, gdy Pan Winiarski miał 11 lat. To były słynne walki „na przewracankę”, skoki o tyczce przez rowy, siatkówka i inne formy współzawodnictwa. Jednak dopiero w szkole średniej w Liceum Administracyjnym, tzw. handlówce nastąpił prawdziwy kontakt ze sportem. Pan Winiarski stwierdził, że musi tu wspomnieć o prefekcie handlówki Księdzu Stanisławie Michalskim. To był niezwykły kapłan, bardzo przystojny mężczyzna, który może uciekając przed adoratorkami a może z innego powodu wymykał się z plebani, krążył po peryferiach miasta i włączał się do gry w piłkę nożną do chłopaków grających na łąkach. Natomiast zimą przychodził do domu Pana Bogdana Winiarskiego zakładał łyżwy, by pograć z nimi w hokeja kijami uciętymi z olszyny a za krążek służyła pogięta puszka po konserwach. Podłączał się także do gry w siatkówkę, kulą pchał prawie 10 metrów, gdzie rzutami ponad 11 metrów wygrywało się mistrzostwa okręgów. Ponadto grał dobrze w ping – ponga, tak dawniej nazywał się tenis stołowy. Także z jego inicjatywy powstały zorganizowane w 1946 i 1948 roku dwie imprezy o nazwie Dzień Sportu, w których to mistrzostwach szkół średnich uczestniczyła młodzież z 4 szkół, a mianowicie Mechanika, Elektryka, Ogólniaka i Handlówki. Tak w skrócie nazywano szkoły średnie w tamtych latach. Dodatkowo załatwił w kuratorium, aby w okresie trwania tej imprezy szkoły były zwolnione z nauki, (gdyż wtedy w soboty chodziło się do szkoły) by młodzież szła na stadion Granatu i dopingowała swoich reprezentantów. W tym czasie w szkołach nie było takiego przedmiotu, jak wychowanie fizyczne. Szkoła „handlówka” pomimo małej liczby chłopców wygrała obie te imprezy, I miejsce w piłce nożnej, siatkówce i lekkiej atletyce. Ten ksiądz zjednywał młodzież do uprawiania sportu, to było dla młodzieży większą atrakcją, niż wykłady ZWM, to taki Związek Walki Młodych, taka współczesna młodzieżówka Polskiej Partii Robotniczej, gdzie dominowały głównie tematy dotyczące walki klasowej, przyjaźni ze Związkiem Radzieckim, wyższości ustroju socjalistycznego nad kapitalizmem. Ksiądz Stanisław Michalski musiał opuścić Skarżysko, gdyż był niemile widziany w takich kręgach. Jednak w Kozienicach, gdzie został przeniesiony szybko zorganizował siłownię i skupił wokół niej młodzież. Według oceny Pana Winiarskiego ten ksiądz wywarł na młodzież duże wrażenie i wyprzedził epokę, w której żył. Przez 7 lat, począwszy od 1949 roku w Granacie była sekcja krajowa, która przodowała w rozgrywkach okręgowych Kielce, Radom. Uczestniczyło w niej kilka zespołów. Pan Winiarski wspomniał tylko fragmentaryczne wydarzenia, które najbardziej utkwiły w Jego pamięci, a mianowicie 33 : 0 z Gwardią, czyli Partyzantem Kielce, 52 : 0 z AKS Busko (o tym rekordowym wyniku z Buskiem pisała nawet centralna prasa). W tamtych latach federacje sportowe dotowały kluby sprzętem, więc jak się dostało sprzęt hokejowy, to bez względu na umiejętności graczy wysyłało się drużyny graczy do rozgrywek. Trzon drużyny hokejowej stanowili: brat Pana Winiarskiego – Wiktor, także najbardziej doświadczony Mieczysław Filipowski w bramce grający jeszcze przed wojną w Czarnych Lwów. Grając o wejście do I ligi w Katowicach (II ligi wtedy jeszcze nie było) prowadząc 2 : 1 z zespołem Start Katowice, który ograł wysoko wszystkie zespoły w ciągu ostatnich 5 minut stracił zespół 6 bramek. Tak zakończyło się długie utrzymywanie w zawodzie najlepszych zawodników, którzy „padali” ze zmęczenia, skończyły się też mroźne zimy i skończył się hokej. Dla przypomnienia podał, że w Skarżysku w tym czasie były dwa pełnowymiarowe lodowiska. Pan Winiarski podał dalej, że w Granacie próby reaktywowania przedwojennej sekcji lekkoatletycznej w pierwszych latach po wojnie nie udawały się. Prawdziwy przełom nastąpił wówczas, gdy Mieczysław Filipowski (pierwszy bramkarz Granatu) z nieznanych powodów zrezygnował z gry i przystąpił do młodzieży uprawiającej lekkoatletykę. Sekcja ta zjednała sobie człowieka, który swą ofiarną i pełną poświęcenia pracą był opoką rozwoju sekcji. Pan Winiarski podał, że byli ze sobą związani przez dziesiątki lat, On był gospodarzem i kierownikiem sekcji a Pan Winiarski trenerem. Nawet gdy umierał leżeli na tej samej sali w szpitalu. W 1952 roku rozpoczęła się budowa na terenie stadionu ogromnej stołówki dla załogi Zakładów Metalowych. Sportowcy Granatu zostali pozbawieni obiektów sportowych. Lekkoatleci szybko się zorganizowali i zbudowali na terenie przystani Rejów skocznie a koszykarze natomiast, o których nikt nie słyszał w tym samym czasie wybudowali pełnowymiarowe boisko do koszykówki o twardej nawierzchni. Zrobili też nie lada niespodziankę, tzn. ograli zespoły kieleckie i radomskie i zdobyli mistrzostwo okręgu. Przez lata 1952, 1953 i 1954 prowadzone były treningi głównie w okolicznych lasach, wykorzystując do ćwiczeń każdą górkę, każdy spadek. Na podkreślenie zasługuje fakt, że nie było wtedy komunikacji miejskiej i trzeba było mieć bardzo dużo samozaparcia, aby uczestniczyć w tych treningach. W relacjach Pana Winiarskiego musi zostać wymieniona Suchedniowska grupa lekkoatletów, gdzie dwie osoby - 70 cio latki są dzisiaj na tej sali, którzy po szkole w Skarżysku przebywali na stadionie Granatu, aby potem po treningu iść na piechotę do swoich domów w Suchedniowie i jest to: Zofia Krutkopa z męża Piasta najlepsza średnio dystansówka i Zdzisław Włodarczyk dwukrotny medalista Mistrzostw Polski Młodzików w skoku o tyczce. W 1955 roku oddano w Rejowie najlepszy stadion wojewódzki, który umożliwiał dalszy rozwój sekcji. Zawodnicy startowali w mistrzostwach sekcji, tam gdzie było kilka województw, w Mistrzostwach Zrzeszenia Stal, Mistrzostwach Centralnej Rady Związków Zawodowych a nawet w Mistrzostwach Polski, robiąc na tych zawodach niezłe niespodzianki. Granat był coraz wyżej notowany. Następnie Pan Winiarski przeszedł do informacji o swoim dorobku trenerskim, w ramach którego w Mistrzostwach Polski Młodzików Jego wychowankowie uzyskali następujące miejsca: Ostaszewski Janusz rzut młotem – 1 miejsce, Orendowski Stanisław rzut młotem – 1 miejsce, Gorgon Jerzy rzut młotem – 1 miejsce, Kroczewska Mariola w rzucie oszczepem – 1 miejsce oraz Włodarczyk, o którym była mowa – miejsce 2 i 3. Natomiast w Mistrzostwach Polski Juniorów: Prokowic – 2 miejsce, Mirkowski Grzegorz – 2 miejsce, Krzemińska Pola (Winiarska) – 3 miejsce, Prokowic – 3 miejsce i Ostaszewski – 3 miejsce. W Mistrzostwach Polski Seniorów najwyższy tytuł osiągnęła Winiarska Pola w pięcioboju. Na koniec informacji o dorobku w lekkoatletyce Pan Winiarski dodał, jak stwierdził nieskromnie, że w 1985 roku uznano Go najwybitniejszym szkoleniowcem 40 – lecia kielecczyzny a 1995 roku takim trenerem 50 – lecia w lekkoatletyce. Na obozach Kadry Narodowej był trenerem dyskoboli i dyskobolek oraz szkolił też instruktorów w Auczu i Spale. Otrzymał złotą Honorową Odznakę Polskiego Związku Lekkiej Atletyki. Ponadto 25 lat był radnym, w tym 10 lat wiceprzewodniczącym, także problemy miejskie nie są obce dla Pana Winiarskiego. Poinformował dalej, że kiedy się już zestarzał, za namową radnego Adolfa Walkowiaka zaczął się uczyć gry w tenisa. Był takim optymistą, że po 2 latach wybrał się na Mistrzostwa Polski Weteranów, gdzie startował w kategorii 65 plus. Jednak rywale pokazali, gdzie Jego miejsce i dali ugrać chyba z litości jednego grema. Był bliski załamania, ale duch rywalizacji zwyciężył, by po dalszych latach uzbierać 6 złotych medali z Mistrzostw Polski Weteranów, 3 złote z Mistrzostw Międzynarodowych. Dożył takiej sytuacji, że ci, którzy dawali ukradzionego gema, to potem odwzajemnił się z nawiązką. Jeszcze jako 70-cio latek startował w Mistrzostwach Europy Weteranów we Włoszech, gdzie w rzucie dyskiem uzyskał 3 miejsce a rok później w Mistrzostwach Świata był 7 w wieloboju siłowym i rzucie dyskiem. Niestety uległ tam w pierwszej konkurencji kontuzji i z zawiązanym kolanem jednak wytrwał do końca, gdzie na 19 zawodników „uciułał” to 7 miejsce. Następnie wrócił do Skarżyska, gdzie natychmiast założono gips na nogę, co spowodowało roczną przerwę w startach. Podkreślił, że nie będzie mówił o sobie w szczególnych superlatywach, ale nadszedł już czas, że nasilające się dolegliwości zdrowotne uniemożliwiały Mu dalsze starty. Robił, co mógł, aby ludzie z innych regionów Polski wiedzieli, że Winiarski pochodzi ze Skarżyska. Pan Winiarski podziękował za wysłuchanie Jego wystąpienia.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Dąbrowski podziękował za bardzo ciekawe wystąpienie i udzielił głosu Prezesowi Świętokrzyskiego Związku Lekkoatletyki Kielce Panu Wiesławowi Rożej.

Prezes Świętokrzyskiego Związku Lekkoatletyki Pan Wiesław Rożej na wstępie poinformował, że dla niego jest obowiązkiem tu być, na tak pięknej uroczystości. Odczytał treść wystąpienia cyt. „Szanowny Pan Bogdan Winiarski. Z okazji nadania tytułu Honorowego Obywatela Miasta Skarżyska-Kamiennej serdecznie gratuluję oraz życzę wszystkiego najlepszego. Prezes Świętokrzyskiego Związku Lekkoatletyki Wiesław Rożej”. Jednocześnie dodał, że przy tej dużej uroczystości jest Mu bardzo smutno, z tego powodu, że przysłuchując się wystąpieniu Pana Winiarskiego – osiągnięciom w lekkoatletyce i wspominając jednocześnie śmierć trenera Krzysztofa Wolińskiego, to niestety lekkoatletyka praktycznie w Skarżysku umarła i to można powiedzieć bezpowrotnie.

Następnie głos zabrał poseł na Sejm Pan Andrzej Bętkowski zwracając się do drogiego jubilata i zebranych a zwłaszcza do tak licznie zebranych wychowanków, przyjaciół i rodziny. Poinformował, że Pan Bogdan Winiarski w swoim wystąpieniu wymienił nazwiska swoich bardziej znaczących postaci, niektórzy są tu obecni. Chciałby jednak uzupełnić pewne informacje i jeżeli Przewodniczący Rady Miasta pozwoli chciałby z okazji nie tylko tego wydarzenia, ale i 86 urodzin Pana Bogdana zrobić pamiątkowe zdjęcie. Następnie powitał serdecznie żonę Pana Bogdana Winiarskiego Panią Apolonię Winiarską, córkę Renatę Winiarską z synem, która również była wychowanką swego ojca, wymienionego wcześniej wybitnego lekkoatletę Pana Zdzisława Włodarczyka, Pana Grzegorza Mirkowskiego jednego z braci Mirkowskich miotaczy, Pana Franciszka Pietrusiewicza wybitnego szkoleniowca, Pana Stanisława Cieślaka wychowanka klubu, Witolda Winiarskiego, którego poseł ma okazję spotykać. Niezwykle skromny sportowiec, który święcił sukcesy nie tylko w lekkoatletyce. Poseł podziękował wszystkim tym, których wymienił i w imieniu tych, których tu nie ma, którzy odeszli, jak wspomniany Krzysztof Woliński. Wyraził dalej podziękowanie za to, że zarówno On, jak i inni wspomniani mogli Pana Winiarskiego spotkać na swojej drodze. Nie tylko na drodze kariery sportowej, ale w ogóle na drodze swojego życia, gdyż jest przekonany, że przesłanie Pana Winiarskiego, credo życiowe, postawa, morale spowodowały, że w swoim życiu dorosłym starał się iść tą drogą wyznaczoną przez Pana Bogdana. Poseł dodał, że w gronie wychowanków Pana Bogdana Winiarskiego, który dotknął swoją ręką, autorytetem osobistym był wspomniany już Janusz Ostaszewski niezwykle utalentowany sportowiec, który tylko przez zbieg okoliczności nie sięgnął po laury olimpijskie, w tym gronie należy także wymienić Pana Marka Mitnesa senatora Rzeczpospolitej Polskiej. Obecnie rektorem Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie jest młodszy wychowanek Pana Bogdana Winiarskiego Pan Mastalerz Andrzej. Tak samo wśród licznego grona naukowców są wychowankowie Pana Winiarskiego, ale Poseł pozwolił sobie wymienić tylko dwie postacie, tj. Lech Grzesiak – profesor Politechniki Warszawskiej, który może nie osiągnął jakiś wybitnych wyników, ale cierpliwie znosił trudy treningów sportowych oraz Antosiewicz – profesor Akademii Wychowania Fizycznego w Gdańsku. Należy też przy tej okazji wspomnieć postać odżałowanego trenera Krzysztofa Wolińskiego, który odszedł w 50-tym roku życia a który do chwili śmierci wychował ponad 100 medalistów imprez w skali Mistrzostw Polski. Na koniec poseł jeszcze raz pogratulował Panu Bogdanowi Winiarskiemu tego wyróżnienia zaszczytnego, gdzie stał się Honorowym Obywatelem miasta , w którym się urodził, pracował i przyszło Mu mieszkać w imieniu swoim oraz tych wszystkich wymienionych łącząc jednocześnie te życzenia z okazji urodzin życząc 100 lat w tej formie i w tej kondycji bycia z nami.

Pan Eugeniusz Cichoń Przewodniczący Rady Powiatu Skarżyskiego stwierdził, że na początek chciałby wydobyć ze swojej pamięci osobę Pana Bogdana Winiarskiego. Tak się złożyło, że pod koniec września 1956 roku, jako jedno miesięczny nauczyciel znalazł się na boisku Szkoły Podstawowej Nr 1 by stawić czoła drużynom ze Skarżyska w piłce ręcznej. Znał już wcześniej „wuefistę” ze szkoły nr 1 ale rzuciła Mu się w oczy sylwetka bardzo przystojnego mężczyzny, gdzie na pytanie kto to jest, usłyszał, że to Bogdan Winiarski czołowy sportowiec i lekkoatleta. Potem po 8 latach znalazł się w Skarżysku i znowu jedną z pierwszych osób był Pan Bogdan Winiarski. Pan Cichoń dodał, że 27 lat przyszło Mu kształcić młodzież, nie tylko w zakresie wiedzy, ale i w zakresie osobowości, m.in. w szkole nr 1 była taka klasa usportowiona, a wśród młodzieży różne osobowości, jedne twarde, jak Pan Bogdan – dążące do celu, a inne kiedy przyszło się z kimś zmierzyć potrafiły się załamać. Dość często Przewodniczący Rady Powiatu mówił, żeby brać wzór z dwóch osób sportowców ze Skarżyska, tj. Pana Bogdana Winiarskiego i Pana Podeszwę. Te słowa często powtarzane skutkowały. Pan Cichoń stwierdził, że jest bardzo rad i szczęśliwy, że uczestniczy w tej wspaniałej uroczystości, która warta jest historii, bo Pan Winiarski jest historią, ale i tą osobowością, która stanowi wzór człowieka, nie tylko sportowca ale i humanisty. Stwierdził dalej, że pragnie na ręce Pana Winiarskiego, a także żony Pani Apolonii przekazać serdeczne gratulacje od Rady Powiatu, Panów Starostów, ale także całej społeczności powiatowej samorządowej. Chciał także podziękować za to, co Pan Bogdan Winiarski robi. Na koniec Pan Eugeniusz Cichoń zwrócił się do Prezydenta Miasta, aby jeszcze bardziej postać Pana Bogdana Winiarskiego spopularyzować i te postacie wzorcowe, gdyż na wzorcowych postaciach kształtują się charaktery i na pewno wszyscy życzyliby sobie, aby młodzież w sytuacjach trudnych, ekstremalnych mogła brać przykład z takich osób, z takich charakterów i osobowości, jaką jest Pan Bogdan Winiarski.

Pan Łukasz Wojciechowski Starosta, mieszkaniec miasta zaznaczył na wstępie, że chciał powiedzieć o Panu Winiarskim trochę w innym wymiarze, a mianowicie nie sportowym i jako działacz, tylko jako o człowieku. Pan Wojciechowski poinformował, że w 1982 roku miał być powołany na stanowisko Kierownika Wydziału Handlu, gdzie kiedyś była taka procedura, że Prezydium Miejskiej Rady Narodowej musiało wydać pozytywną opinię, aby ten ktoś mógł zostać urzędnikiem państwowym. Na posiedzeniu tego Prezydium wszyscy byli przeciw poza jednym członkiem, właśnie Panem Winiarskim, który miał odrębne zdanie. Kierownikiem Wydziału Handlu i tak Pan Wojciechowski został. Według Pana Wojciechowskiego taka postawa w tamtym czasie była wyrazem na pewno odwagi cywilnej. Na koniec życzył wszystkiego dobrego Panu Bogdanowi Winiarskiemu.

**Pkt. 4 Przyjęcie protokołu z sesji Rady Miasta z dnia 30 czerwca 2014 r.**

       Wiceprzewodniczący Rady Miasta Adolf Walkowiak poinformował, iż protokół   Nr LII /2014 z Sesji Rady Miasta  były wyłożony do wglądu w Biurze Samorządowym. Do protokołu nie zostały wniesione uwagi i zastrzeżenia.

W związku z powyższym  zgłosił wniosek o przyjęcie  protokołu Nr LII/2014.

Protokół Nr LII/2014 przyjęty został 15 głosami.

**Pkt. 5 Sprawozdanie z działalności Prezydenta Miasta w okresie**

 **międzysesyjnym.**

Głos w w/w punkcie zabrał Prezydent Miasta Roman Wojcieszek, który przedstawił  sprawozdanie z działalności między  sesjami.

/sprawozdanie w załączeniu/

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Dąbrowski poinformował, że sprawozdanie wraz z protokółem sesji będzie  wyłożone do wglądu w Biurze Samorządowym.

**Pkt. 6 Interpelacje i zapytania radnych.**

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Dąbrowski poinformował, że na listę mówców zapisało się 5 radnych. Wobec powyższego poddał pod głosowanie zamknięcie listy mówców. Za zamknięciem listy mówców głosowało 17 osób.

p. Rafał Lewandowski radny Rady Miasta poinformował, że ma tylko jedno pytanie dotyczące hałasu na lodowisku. Czy sprawy związane z hałasem i z niedogodnością sąsiadujących tam mieszkańców zostały już załatwione i na jakim etapie jest ta sprawa?

p. Mariusz Bodo radny Rady Miasta poruszył sprawę firm przewozowych. Poinformował, że jest piękny odnowiony dworzec, parkingi, zajezdnie autobusowe. Stąd ma pytanie czy miasto może podjąć kroki, aby zachęcić firmy takie, jak: Polski Bus, Polonius, czy inne firmy transportowe dalekobieżne, by zajeżdżały do tej zajezdni, aby mieszkańcy nie musieli wsiadać czy wysiadać na drodze E-7?

p. Przemysław Bieniek radny Rady Miasta zwrócił się z pytaniem w dwóch sprawach. Pierwsza sprawa dotyczy budynku przy ul. Warszawskiej po byłym ośrodku zdrowia. Radny zapytał, co dalej z tym budynkiem, czy są jakieś plany, przedsięwzięcia co do niego? Podkreślił, że zarządcą budynku jest gmina a bezpośrednio spółka Zarząd Zasobów Komunalnych. Druga sprawa, to jak doskonale wszyscy wiedzą, gdyż jest już po sprawozdaniu finansowym za I półrocze 2014 roku, jak wygląda sytuacja związana z planami jednostek, ponieważ część jednostek gminy weszło w nowy rok budżetowy z zadłużeniem z roku poprzedniego. Niektóre jednostki jeżeli pospłacały te zobowiązania zeszłoroczne, mają problemy z dociągnięciem realizacji budżetu do końca tego roku. Radny zapytał, czy planowane są jakiekolwiek przesunięcia w budżecie, jeżeli tak, to skąd miały by się te pieniądze pojawić? Poza tym radny zapytał jeszcze, jak Prezydent przewiduje przez najbliższe dwa miesiące terminowość wypłat pensji w poszczególnych jednostkach budżetowych?

p. Halina Karpińska radna Rady Miasta na wstępie podziękowała za szybką interwencję po pożarze budynku, który był przy ul. Niepodległości i ul. Mickiewicza, o którym mówiła radna na poprzedniej sesji. Ten budynek spłonął jednej nocy i było tam mnóstwo materiałów mogących się zapalić, ale miejsce to za 2 dni było już uprzątnięte. Dodała, że ludzie nie mogąc się doczekać na rozbiórkę tego budynku, chyba sami rozwiązali tą sprawę. Radna poruszyła jeszcze kwestię parku przy parkingu przed MCK. Park jest zadbany, jeżeli chodzi o koszenie, natomiast zarosły całkowicie niektóre chodniki, przez co ciężko jest przejść. Te ścieżki są nie do przejścia, tym bardziej, że drzewa korzenie zapuściły i spowodowały, że płytki w parku poodchodziły. Radna zwróciła się o zajęcie się tą sprawą i zrobienie porządku, nawet mogli by to pracownicy interwencyjni zrobić.

p. Leszek Golik radny Rady Miasta poinformował, że Prezydent w swoim sprawozdaniu z działalności w okresie międzysesyjnym mówił o spotkaniu 10 czerwca br., m.in. w sprawie budżetu obywatelskiego. Radny wyraził swoje zadowolenie, że Prezydent zmienił zdanie w sprawie budżetu, tym bardziej, że na ostatniej sesji w dniu 30.06.br. pytał o możliwość prowadzenia budżetu w Skarżysku i otrzymał odpowiedź negatywną z ust Zastępcy Prezydenta. Jest to na pewno pozytywna zmiana. Następnie radny poruszył kwestię piaskownic, która była już przez niego poruszana na sesji w dniu 09.06.br. Prosił Prezydenta o zwrócenie uwagi na piasek w piaskownicach dla najmłodszych dzieci. Wtedy Prezydent obiecał, że w ciągu dwóch tygodni zostanie wymieniony ten piasek w tych obiektach, które podlegają jednostką podległym gminie. Radny zapytał, czy wywiązał się Prezydent z tego i ten piasek został wymieniony, gdyż są sygnały, że jednak nie we wszystkich? Być może też nie są to akurat te piaskownice podległe ZZK.

**Pkt. 7 Wolne wnioski mieszkańców.**

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Dąbrowski poinformował, że na listę mówców zapisało się 4 osoby. Wobec powyższego poddał pod głosowanie zamknięcie listy mówców. Za zamknięciem listy mówców głosowało 17 osób.

p. Zbigniew Uciński Prezes Zarządu Kola Miejskiego Związku Kombatantów R.P. i byłych Więźniów Politycznych cyt. „ Zabierając głos na dzisiejszej Sesji, w imieniu Koła Miejskiego Nr 1 Związku Kombatantów R.P. i byłych Więźniów Politycznych w Skarżysku-Kamiennej zwracam się z prośbą do Prezydenta Miasta i Rady Miasta o ponowne rozpatrzenie i przychylne ustosunkowanie się do sprawy poruszonej na Sesji w dniu 26.04.2007 roku, a dotyczącej realizacji krótkiego odcinka drogi o długości około 250 metrów od ulicy Wojska Polskiego do Mogiły Pamięci Narodowej i Pomnika – zamordowanych (rozstrzelanych) 360 obywateli – Patriotów Polskich od dnia 12 lutego do 14 lutego 1940 roku na Borze.

Niestety dojazd do tego miejsca pamięci narodowej jest bardzo utrudniony. Odcinek drogi od szosy koneckiej to jest ulicy Wojska Polskiego do pomnika nie posiada odpowiedniej nawierzchni. Wykonany obecnie odcinek drogi o jednokierunkowym ruchu pojazdów, nie pozwala przejeżdżać (mijać) dwóch pojazdów z przeciwnych stron. Droga ta absolutnie nie nadaje się do korzystania środkami komunikacyjnymi , jak również pieszego. Autobusy przyjeżdżające na uroczystości rocznicowe, lub wycieczkowe - zatrzymują się przy szosie koneckiej (ulicy Wojska Polskiego), a dalszy odcinek do Mogiły - wymaga przejścia pieszo – brak parkingu przy Mogile – Pomnika”. Dla przykładu Pan Uciński podał, że przyjeżdżają autobusy na uroczystości i zatrzymują się przy ul. Wojska Polskiego i związki, organizacje, czy instytucje z chorągwiami i wiązankami kwiatów przechodzą pieszo. Trzeba jeszcze zaznaczyć, że jest to okres zimowy – miesiąc luty, gdzie są zaspy, ślizgawica i temu podobne. Dodatkowo może chciałby odwiedzić miejsce pamięci ktoś z wyższych władz wojewódzkich, czy krajowych. Dalej cyt.:”Jednocześnie ta niefortunna droga – nie jest oznakowana żadnymi tablicami (oznakami) informacyjnymi – kierującymi zainteresowanych wycieczkowiczów do miejsca Pamięci Narodowej. Przy niniejszym informuję, że w Mogile na Borze leżą Obywatele – Patrioci Skarżyska-Kamiennej – rozstrzelani przez okupanta hitlerowskiego w dniach od 12 – 14 lutego 1939 roku. Wyżej wymienieni z myślą o walce wyzwolenia Polski spod okupacji hitlerowskiej należeli do organizacji „Orzeł Biały”, która powstała z inicjatywy organizatorów tej organizacji w Krakowie. Organizacja konspiracyjna pod kryptonimem „Orzeł Biały”, w Skarżysku-Kamienna powstała w m-cu październiku 1939 roku. Wyżej wymieniona, była jedną z pierwszych organizacji konspiracyjnych w Kraju. (Zapis powyższy w książce pod tytułem „Konspiracyjna Organizacja Orzeł Biały – opracowana przez Dr. Józefa Rella w 1991 roku)”.

Dodatkowo Pan Uciński dodał, że nawet przedmiotowa sprawa opisywana była w prasie w artykule pod nazwą „Zapomniane Miejsce Pamięci Narodowej”, który opisuje ten tragiczny fakt, jeżeli chodzi o dostęp do Miejsca Pamięci Narodowej. Dużo wykonało się inwestycji dróg w Skarżysku na piątkę, dlatego Związek Kombatantów życzyłby sobie też takiej drogi przy pomniku Pamięci.

Cyt.:„Reasumując moje krótkie wystąpienie – nasuwa się pytanie - czy Patriotom Ofiarom barbarzyńskiej zbrodni przez okupanta hitlerowskiego, nie należy się (nie zasługują) na wykonanie tak drobnej inwestycji (krótkiej drogi) łączącej ulicę Wojska Polskiego z Mogiłą Miejsca Pamięci Narodowej. Odpowiedź i komentarz – pozostawiam obecnym tutaj na dzisiejszej Sesji. Kończąc wystąpienie, w imieniu Koła Miejskiego Nr 1 Związku Kombatantów proszę o pozytywne i przychylne ustosunkowanie się do proponowanego wniosku z pisma z dnia 26.04.2007 roku”.

/pismo w załączeniu/

p. Zbigniew Zaborski Skarżyski Klub Karate poinformował, że na tej sesji była możliwość poznania ikony sportu w naszym mieście Pana Bogdana Winiarskiego, z którym też miał trochę do czynienia, jako z kolegą, który zajmował się sportem. Jednak nie o tym chciał mówić, nawiązał tylko, że jest taka ikona w naszym mieście i jeszcze wielu innych. Stwierdził, że w dniu dzisiejszym otrzymał ustną informację od Prezydenta, że kolejny raz wybitny sportowiec będzie doceniony. Po kilku staraniach Klubu zostały dostrzeżone jego wyniki sportowe, wg trenera najlepsze wmieście i dlatego zasłużył sobie, aby go w jakiś sposób wyróżnić. Podziękował także Radzie Sportu, która ciężko pracowała przez rok i po roku dała pozytywna opinię, gdzie być może poznamy tą osobę na sesji, jeżeli przewodniczący Rady Miasta pozwoli. Trener wyraził chęć zaproszenia zawodnika Bartka Pająka na sesję, gdzie zebrani będą mieli możliwość zobaczyć, jakimi umiejętnościami on dysponuje. Nikt do tej pory nie osiągnął takich umiejętności jak on i ma nadzieję, że Przewodniczący, po wystąpieniu z oficjalnym pismem, wyrazi zgodę na to, żeby trzy minuty zaprezentować umiejętności Bartka Pająka, który w tym momencie przygotowuje się do Mistrzostw Europy w Wilnie na przełomie września. Podziękował jeszcze raz Prezydentowi za miłą wiadomość i Radzie Sportu za pozytywną opinię w sprawie złożonego wniosku.

W drugiej części wystąpienia trener Zaborski wyraził prośbę, gdyż Jego Klub organizuje obóz sportowy. Jest to wyjątkowo tani obóz za 14 dni 800 zł, przy 4 wycieczkach, 4 treningach. Zabierane są osoby z miasta, nie tylko te, które trenują w Klubie, ale też dzieci, które nigdy nie zobaczyły by morza. Dlatego też trener Zaborski wyraził swój apel do zebranych, radnych i ludzi dobrego serca, aby wspomóc klub przekazując symboliczną kwotę. To jest prośba w imieniu dzieci. Na koniec trener dodał, że do tej pory ludzi dobrego serca znalazł wielu. Jednocześnie podziękował Pani Magdalenie Grzmil, Panu Janowi Jańcowi i Tomaszowi Sekule za wsparcie i przekazanie dzieciom tych symbolicznych kwot. Listy dziękczynne pojawią się na którejś sesji. Jeszcze raz szczególne podziękowanie P. Zaborski wyraził dla Prezydenta, który od wielu lat pomaga Jego Klubowi w różny sposób, nawet wtedy pomagał, gdy nie był Prezydentem.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Dąbrowski poinformował, że według niego nie jest to dobra forma pomocy, gdyż stwarza się furtkę dla innych stowarzyszeń na zbiórkę pieniędzy.

p. Andrzej Miszczyk prowadzący działalność edukacyjną Avans poinformował, że występuje tu po to, po pierwsze aby bronić spraw obywatelskich skarżyszczan, a mianowicie przybliżył po krótce sprawę. Na ul. Sokolej 38 w Skarżysku-Kamiennej w 2003 roku Pan Miszczyk wynajął pomieszczenia i rozpoczął działalność – powstały szkoły gimnazjalne, następnie zasadnicze a potem pojawiła się szkoła prywatna Pani Baińskiej i jeszcze rozszerzono działalność o powstałe Stowarzyszenie. Ogólnie rzecz biorąc do chwili obecnej z lokali w budynku przy ul. Sokolej 38 korzystają 4 podmioty, tj. prywatne szkoły Pani Baińskiej, Szkoły Avans zaoczne dla dorosłych, Szkoły Medyczne, szkoły zasadnicze i szkoły gimnazjalne – prowadzący Andrzej Miszczyk, Świętokrzyskie Stowarzyszenie Na Rzecz Aktywizacji Zawodowej i Pomocy Młodzieży i Przedszkole. Dodał, że zabiegał o to, aby w momencie przeniesienia Biblioteki skorzystać z tych sali, które się zwolnią. Było to naturalne, że jeżeli zwolni się 8 sali dydaktycznych, to wtedy Avans otrzyma 4 sale i Pani Baińska też 4 sale. Pan Miszczyk dodał, że zna osiągnięcia szkoły Pani Baińskiej i bardzo ją szanuje. Pojawiła się jednak informacja na piśmie z Urzędu Miasta cyt,: „z dotychczasowych ustaleń wynika, że aby zapewnić prawidłowe funkcjonowanie PZS oraz ich niezależność w udziale nieruchomości pomieszczenia po bibliotece należałoby przypisać właśnie do PZS”. Szkoły, jak i przedszkola Pana Miszczyka rozwijają się, służą mieszkańcom już 11 lat. Zatrudnianych jest 20 osób na umowy. Pan Miszczyk za zgodą Przewodniczącego Rady Miasta przekazał w obieg materiał wraz ze zdjęciami obiektu, jak szkoła wyglądała wcześniej i teraz (materiał w załączeniu). To jest 14 lat pracy, gdzie nie odzyskano żadnych pieniędzy z remontu tego budynku. Pan Miszczyk chciał jeszcze przybliżyć działalność szkół, a mianowicie młodzież uczy się zawodów w szkole zasadniczej zawodowej, gdzie mają już umowę o pracę, czyli są to przyszli pracodawcy, pracownicy. Ponadto szkoła prowadzi różne wyjazdy, również nieodpłatne, obozy zimowe, praktyki zagraniczne – Londyn, Irlandia, Włochy. Pozyskane zostały też środki, a więc ta szkoła żyje. Prywatne przedszkole nie pobiera czesnego, gdyż skorzystano (zabiegając dłuższy czas) ze środków unijnych. Dodatkowo są bezpłatne zajęcia z rytmiki, tańca, logopedii, nauka języka hiszpańskiego i angielskiego oraz zajęcia sportowe. Został też zbudowany plac za zgodą i wiedzą władz miasta, gdzie zainwestowano mnóstwo pieniędzy. Trzy lata temu pomysł przedszkola powstał, jednak Zastępca Prezydenta P. Małkus wyraził swój sprzeciw, więc uznając władzę samorządową za gospodarza, bez żadnych konfliktów wycofano się. W momencie, kiedy nadarzyła się taka okazja i wysłano projekt, dokumenty i przedszkole zostało zarejestrowane. W przypadku możliwości rozwoju, czyli utworzenia kolejnych grup przedszkolnych, planowane jest zatrudnienie 8 osób. Należy zwrócić jeszcze uwagę na to, że jest potrzeba 75% wysokości dotacji, ale z tego 25% przekazywane jest w formie czynszu, więc Radę Miasta i Urząd Miasta jeden przedszkolak kosztuje 50%, więc można tylko pogratulować takich interesów. Pan Miszczyk dodał, że jeżeli on byłby gospodarzem, to byłby szczęśliwy, że te pieniądze tak wracają do gminy. Taką ofertę i 50% kosztów, to jest rzecz bezprecedensowa i raczej oczekiwałby wsparcia ze strony władz, aniżeli stawiać przeszkody. Avans zajmuje mniejszą część, gdzie na parterze te sale jakby się łączą i po wyburzeniu jednej ścianki zwiększa się powierzchnia a tym samym możliwość zwiększenia działalności przedszkola i szkół. Na koniec Pan Miszczyk zaznaczył, że według niego, jeżeli są 4 podmioty i zwalnia się 8 sali, to żeby było sprawiedliwie, powinien być podział po 4 sale. Dodał jeszcze, że przez ten okres prowadzenia działalności wydana została kwota w wysokości kilkuset tysięcy złotych. Dowiedział się także, że ten drugi podmiot odzyskuje zainwestowane pieniądze, a więc jak zrobił remont, to mu się odlicza z czynszu. Od miesiąca lutego były monity, że szkoła Avans jest zainteresowana lokalami po Bibliotece, bez rezultatu. Pan Miszczyk uważa, że nie ma żadnego uzasadnienia, aby próbować cedować na jeden podmiot większość, bo to wszystko jest do zrobienia. Na koniec Pan Miszczyk poprosił radę o wsparcie dla sprawy, która jest według niego słuszna i służy mieszkańcom tej miejscowości.

p. Łukasz Wojciechowski odczytał fragment wypowiedzi Marszałka Józefa Piłsudskiego, jednego z wielkiej trójki twórców państwa Polskiego po stukilkudziesięcioletniej niewoli i nieistnienia państwa Polskiego.

Cyt.: „Dmowski, Paderewski i On Marszałek. Dzisiaj wyraźniej, niż kiedykolwiek widzę, że jest pewien rodzaj człowieka, który gdy mu powiedzieć, Panie zastanów się Pan, to co Pan robi jest szkodliwe dla Polski, dla państwa w naszym przypadku, dla naszego tu środowiska i obywateli miasta jest niemoralne czy nieetyczne. On ruszył lekceważąco ramionami, będzie Pana uważał za moralizującego demagoga (dodał od siebie „i głupkowato się będzie uśmiechał”) dopiero, kiedy dostanie w pysk, to drapie się za ucho i dochodzi do przekonania, że musiał zrobić coś złego”. Dodał na koniec wystąpienia, że od góry do dołu i u nas i w sejmiku wszędzie odgrywa się ta sama farsa, wzajemne oplucia, wyzwiska, wręcz niesamowite rzeczy i tam się nie dziwi, bo jest o co walczyć, ale w naszym mieście, przy tej biedzie i tych problemach, które są w mieście i czekają obywatele na rozwiązanie tych problemów, takie różne gierki, które się tu odbywają – opluwanie władzy itd., to jest po prostu coś co szkodzi defakto wszystkim. Niektóre nawet wystąpienia podważają istotę tego, co dana osoba sobą reprezentuje.

**Pkt. 8 Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.**

Głos w w/w punkcie zabrał Prezydent Miasta Roman Wojcieszek.

- radnemu R. Lewandowskiemu odpowiedział, że prace były robione, ale więcej na temat hałasu na lodowisku powie Zastępca Małkus.

- radnemu M. Bodo odpowiedział, że temat jest oczywiście znany i uciążliwy. Prezydent osobiście pilotował go 3, czy 4 lata temu. Jeżeli chodzi o Polski Bus, nie wchodzi w ogóle w grę, gdyż oni mają taktykę taką, że tranzytowych przystanków nie akceptują – między Warszawą a Krakowem tylko przystanek w Kielcach. Natomiast Polonus faktycznie – były rozmowy, pisma i było to na dobrej drodze, ale tam jest taki problem, że Polonus realizuje te linie nie sam, tylko razem z PKS-em Mława, Ostróda i problem jest banalny, gdyż musieli by zmienić, te wszystkie 4 PKS-y i wystąpić o zezwolenie do 3, czy 4 Marszałków. Dwa z tych PKS-ów się zgodziły, a dwa nie i sprawa padła. Prezydent uważa, że tak naprawdę jedyną metodą (odsuwającą się) będzie moment, jak powstanie droga siódemka. Wtedy na drogach ekspresowych nie będzie przystanków i przewoźnicy będą zmuszeni zajeżdżać pod dworzec.

- radnemu P. Bieńkowi w sprawie budynku przy ul. Warszawskiej odpowiedział, że faktycznie jest to problem, ale w tym temacie odpowiedzi udzieli Zastępca Małkus. Jeżeli natomiast chodzi o plany jednostek i wszystko, co się z tym wiąże, to Prezydent poinformował, że sytuacja jest cały czas monitorowana. Już w I półroczu były pewne zmiany planów i na pewno będą tam, gdzie będą one niezbędne. Natomiast na pytanie radnego, skąd zostaną przesunięte środki, nie można na dzień dzisiejszy jeszcze odpowiedzieć. Tam, gdzie będą luzy i coś zostanie, to wtedy będą przesunięcia (zmiany w budżecie są praktycznie na każdej sesji). Dodał, że szczególnie ten budżet i wpf po stronie dochodów jest bardzo racjonalnie stworzony, co wielokrotnie powtarzali przedstawiciele RIO.

- p. radna Karpińska – Prezydent podkreślił, że też się cieszy, że ten pawilon został zlikwidowany, ale tak naprawdę, jak radna wspomniała, to ktoś pomógł gminie. Prezydent z żalem podkreślił, że jest to niestety jedyna skuteczna metoda, gdyż sposób postępowania prawnego jest tak czasowo długi, że trzeba nieraz wybrać inne metody. Jeżeli natomiast chodzi o zarośnięte chodniki w parku przy parkingu przed MCK, to jeżeli kostka jest zarośnięta, to świadczy o tym, że ludzie tamtędy nie chodzą. Nie mniej jednak zostało podpisane na dniach porozumienie z jednym ze sklepów na zakup środka niszczącego tą trawę między kostką.

- p. radnemu Golik w sprawie budżetu obywatelskiego odpowiedział, że nie zna szczegółów wypowiedzi Jego Zastępcy na ostatniej sesji, natomiast wie co mówił, jak wspominał radny rok temu, czy wcześniej i swojego zdania wcale nie zmienił w sprawie budżetu obywatelskiego. Prezydent stwierdził, że udowadniał wielokrotnie, że zależy Mu na rozszerzaniu tej bazy społecznej sprawowania władzy i również w budżecie, chociażby wprowadzając konsultacje społeczne, gdzie nikt inny tego nie robił wcześniej. One były oczywiście porażką, bo przychodziło więcej dziennikarzy, niż mieszkańców, od czasu do czasu Rady Osiedlowe. Natomiast ta inicjatywa budżetu obywatelskiego jest oparta i nie ma co ukrywać na większych środkach. Co do budżetu obywatelskiego, jak mówił Prezydent rok temu i nadal to potwierdza, zamierzenie to jest możliwe tylko wtedy, gdy co najmniej 0,5 % dochodów własnych można na to przeznaczyć, czyli około 500 tys. zł. Jak wynika z wpf i procedury ustalania budżetu obywatelskiego, najwcześniej w 2016 roku budżet obywatelski może mieć miejsce. Będzie chciał to przeprowadzić i myśli, że jeszcze w tej kadencji radni otrzymają stosowne uchwały. Prezydent jednak podkreślił, że ma obawy, aby nie było rozczarowania.

Ponadto odniósł się do drugiej sprawy, wymiany piasku w piaskownicach. W piaskownicach nadzorowanych bezpośrednio przez Wydział Gospodarki Komunalnej i Zarząd Zasobów Komunalnych piach został wymieniony.

- P. Ucińskiemu odpowiedział, że czytał On chyba pismo z 2007 roku, gdzie od tego czasu wiele się zmieniło, bo droga została wybudowana w ramach programu „Szlaku Martyrologii”, tj. 30 km szlaku od Rejowa po cmentarz partyzancki na Pogorzałym. W mieście jest nadal około 40 km dróg nie urządzonych i wielu mieszkańców chciało by mieć taką drogę, jaka jest do Miejsca Pamięci Narodowej, czyli z porządnego kruszywa, chemicznie utwardzona. Dlatego też Prezydent stwierdził, że nie może przyjąć przedstawionych argumentów, wiedząc, że narazi się na krytykę ze strony Pana Ucińskiego, ale uważa, że jeszcze długo nie będzie miasta stać i nie ma sensu robić tam asfaltu , chodników itd. , tym bardziej parkingu. Jeżeli chodzi o osoby starsze przyjeżdżające na uroczystości, które muszą się przemieścić 250 m z ciężką wiązanką, to jest zrozumiałe, ale parokrotnie samochód służbowy urzędu podwoził takie osoby i jest przekonany, że można to nadal czynić. Na koniec Prezydent podkreślił, że nie będzie robiony wyższy standard tej drogi, gdyż było by to marnotrawstwo środków a nie ma to nic wspólnego z brakiem uszanowania tych ofiar. Wręcz przeciwnie, być może te ofiary by sobie życzyły, aby dla żyjących była lepsza droga a Oni i tak są uhonorowani uroczystościami.

- P. Z. Zaborskiemu odpowiedział, że cieszy się z radości trenera Zaborskiego i tego, że zawodnik Bartek Pająk robi postępy. Potrzeba dobrych sportowców i dobrych trenerów.

- P. Andrzejowi Miszczykowi szerzej odpowie Zastępca Małkus. Prezydent tylko dodał, że wielokrotnie udowadniał, że gmina wspiera placówki oświatowe i zależy na ich rozwoju, ale politykę w tym zakresie opartą na interesach zrównoważonych wszystkich stron prowadzi jednak miasto.

- P. Wojciechowskiemu odpowiedział, że potrzeba dysputy szerszej, poważniejszej w mieście. Jednak myśli, że do takiej uczciwej, to jeszcze daleko i przez najbliższe pół roku do takiej niestety nie dojdzie, wręcz przeciwnie.

- radny Bieniek poprosił jeszcze o uszczegółowienie odpowiedzi w zakresie najbliższych 2,3 miesięcy w kwestii terminowości wypłat oraz uwaga, co do planów budżetowych. Wiadomym jest, że zostały zawarte, w związku z tymi zobowiązaniami z 2013 roku (opłaty ZUS) ugody w poszczególnych jednostkach, czy one nadal funkcjonują, czy zostały zerwane?

- P. Roman Wojcieszek Prezydent Miasta wyjaśnił, że ugody nie zostały zerwane, są realizowane a tam, gdzie momentami pojawiają się braki w planie, bądź braki środków, to są przesunięcia. Nie ma zagrożenia, co do terminowości wypłat.

- P. Grzegorz Małkus Zastępca Prezydenta Miasta odniósł się do pytania radnego Lewandowskiego odnośnie hałasu na lodowisku. Poinformował, że w okresie rozruchu są przekroczone normy obowiązujące – są wychwytywane w porze nocnej. Mieszkańcy jednego budynku oprotestowali ten hałas i skierowali sprawę do Sądu. W międzyczasie niedużym nakładem środków ta sytuacja została poprawiona, gdzie agregaty pompy zostały w pewnym stopniu wyciszone. Natomiast mieszkańcy budynku sąsiadującego dysponują taką ekspertyzą, że nadal tam jest wykazane przekroczenie poziomu tego hałasu. Ponadto sprawa toczy się przed Sądem i więcej na ten temat nie będzie się wypowiadał, aby nie zostało to odebrane, jako zabieranie głosu w sprawie. Niemniej jednak jest kłopot, gdzie z jednej strony ci państwo mają uzasadnione swoje powody i pretensje. Reasumując podkreślił, że sytuacja taka jest tylko w okresie rozruchu lodowiska, kiedy jest największy pobór mocy i w porze nocnej.

Następnie ustosunkował się do pytania radnego Bieńka odnośnie budynku przy ul. Warszawskiej. Wyjaśnił, że budynek jest w opłakanym stanie. Jest to budynek, który został przekazany do gminy, jako darowizna z celem na podstawową opiekę zdrowotną. W międzyczasie została tam zlikwidowana przychodnia i ten budynek funkcjonował do 2008 lub 2009 roku, jako darowizna, ale na cel podstawowej opieki zdrowotnej. Dlatego też nic poza tą działalnością nie mogło tam być. Natomiast wystąpiono wtedy do Rady Powiatu, aby zmienić cel darowizny. Zostało to uczynione i zmieniono cel na dom pomocy społecznej. Na ten temat była już rozmowa z państwem radnymi, gdyż uznano, iż gmina będzie się starać, aby w tym budynku powstał Gminny Dom Pomocy Społecznej. W międzyczasie w 2011 roku powiat postanowił, że złoży aplikację do mechanizmu szwajcarskiego, że będzie mógł pozyskać środki właśnie na Dom Pomocy Społecznej. W związku z tym, że gmina nie mogła o te środki aplikować, zaproponowano, aby ten wniosek dotyczył tej nieruchomości. Gmina dysponowała całą dokumentacją kosztorysową, budowlaną i pozwoleniem na budowę, aby przebudować na Dom Pomocy Społecznej. Cała dokumentacja została udostępniona i przekazana do powiatu, celem wykorzystania przy aplikacji o te środki. Okazało się jednak, że z tego mechanizmu mogą być finansowane projekty nie mniejsze niż 5 mln zł. Kosztorys opiewał na 1200 tys. zł i dlatego też powiat zrezygnował z tego przedsięwzięcia. Dlatego też wróciła sprawa do gminy. W międzyczasie gmina postanowiła, że nie będzie iść w tym kierunku, tylko nadal jest uaktualniana dokumentacja pod kierunkiem Gminnego Domu Pomocy Społecznej, z tym że jest jeden problem formalno-prawny. Jest wprawdzie zgoda rady na wykorzystanie tego budynku na Dom Pomocy Społecznej, natomiast Zarząd Powiatu nie wiadomo z jakich względów ociąga się, by przystąpić do aktu notarialnego i stosowny zapis wprowadzić. Dopóki tego nie będzie, nie będzie gmina mogła nic z tym budynkiem zrobić. Reasumując Zastępca Małkus podkreślił, że gmina chce, by w przyszłości był to Gminny Dom Pomocy Społecznej.

Dalej zwrócił się do P. Andrzeja Miszczyka informując, że złożył on oficjalnie na tej sesji pismo dotyczące skargi na Prezydenta Miasta w kwestii, którą wcześniej w swoim wystąpieniu szeroko przedstawił. Zastępca stwierdził, że uznaje chęć wynajmu przez niego tych pomieszczeń po Bibliotece, ale też musi brać pod uwagę interes tej prywatnej szkoły, o której się również wypowiadał. Jak sam Pan Miszczyk wcześniej wspomniał, wiele rzeczy udało Mu się zrobić dzięki zgodzie władz, czyli nie można powiedzieć, że Pan Miszczyk, jako podmiot – partner jest nierówno traktowany. Zastępca wyjaśnił, dlaczego taka koncepcja zwycięża w myśleniu władz miasta, żeby te pomieszczenia po Bibliotece były przydzielone szkole prywatnej a nie Panu Miszczykowi, a mianowicie są dwie rzeczy, które przemawiają za tym: po pierwsze podział geodezyjny gruntu i przypisanie gruntu do części budynku, a druga rzecz to jest dostępność. Pani Baińska przedstawicielka szkoły prywatnej przedstawiła sytuację ze swojej strony na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej (Komisja Rewizyjna zajmowała się tą sprawą w dniu 07.07.2014r.), gdzie Pan Miszczyk, jak wspomniał nie mógł być, Zastępca Małkus też został poproszony na tą komisję, a także dyrektor ZZK Jacek Jeżyk, gdzie szeroko była ta sprawa omawiana. Zastępca stwierdził, że pozwoli sobie w imieniu komisji spuentować to spotkanie, iż Komisja Rewizyjna uznała, że jest to kompetencja Prezydenta Miasta i nic złego w działaniu Prezydenta w tym zakresie nie znalazła. Natomiast złożona na tej sesji skarga, zgodnie z trybem tego dokumentu będzie jeszcze raz rozpatrywana. Tyle w kwestii formalnej, natomiast Zastępca dodał, że On nadal zdania w tym zakresie nie zmieni i to jest jego stanowisko.

- radny Rafał Lewandowski zwrócił się jeszcze do Zastępcy Małkusa odnośnie sprawy hałasu przy lodowisku, gdzie mówił przed chwilą, że niedużym nakładem środków agregaty zostały wyciszone. Zapytał jaka to kwota oraz czy zostało już wypłacone jakieś odszkodowanie, czy dopiero teraz przed wypłatą ewentualnego odszkodowania ta sprawa jest dopiero w Sądzie?

- Zastępca Prezydenta Małkus odpowiedział, że nakład był w wysokości 2000 zł, natomiast jeśli chodzi o odszkodowanie, to nie było jeszcze wypłacone.

- radny Bogusław Ciok odniósł się jeszcze do budynku przy ul. Sokolej 38, a mianowicie stwierdził, że tam istnieją szkoły prywatne, których jedynym aspektem jest również dochód. W związku z tym zapytał, że są chętni i jest lokal do dyspozycji, czy nie można by rozstrzygnąć tego w drodze przetargu?

- Zastępca Prezydenta Małkus odpowiedział, że jest stosowna uchwała Rady Miasta w tym zakresie i zgodnie z tą uchwałą są podejmowane decyzje.

- radny Konrad Sokół zabrał głos stwierdzając, że pamięta dyskusję na temat sensu przeniesienia Biblioteki, gdzie była mowa o dwóch podmiotach, które w miarę możliwości miały się przez to rozwijać. Osobiście uważa i nie wierzy w to, że jeżeli człowiek chce, to jakieś porozumienie może być. Natomiast uważa to samo, co powiedział radny Ciok, że jeżeli nie ma kompromisu, to trzeba ogłosić przetarg, albo w inny mądry, cywilizowany sposób rozwiązać. Poinformował dalej, że tak, jak Pan Miszczyk wspomniał, szkoła powstała w 2003 roku i nie chciał by tu nikogo lobbować, ale dzięki tej szkole wiele młodzieży pokończyło zawód, zdobyło jakieś kwalifikacje a teraz się rozwijają. Dlatego też nie można w taki sposób (przedstawiony przez władze miasta) podchodzić. Rozumie, że są szkoły, do których idzie młodzież, która się bardzo dobrze uczy i chwała im za to, ale są też takie szkoły, gdzie są problemy z młodzieżą, rodzicami. Właśnie po to też są takie szkoły, żeby funkcjonowały. Ponadto, jeżeli gmina nie zrobiła nic przez ileś lat, żeby takie placówki oświatowe powstały, to teraz nie można pozwolić likwidować tych placówek, które do czegoś dochodziły, funkcjonują. Jest to ogromna prośba i apel radnego do Prezydenta i Zastępcy Prezydenta a także do jednego i drugiego podmiotu, aby siąść i porozumieć się. Trzeba działać i rozwijać się, bo to przecież będzie służyć naszym mieszkańcom.

- Zastępca Prezydenta Małkus odniósł się do wypowiedzi poprzednika i wyjaśnił, że nikt tu nie mówił o likwidacji czegokolwiek. Istotą sprawy jest to, że oba podmioty wystąpiły o możliwość wykupu w najbliższym czasie. Dlatego też zwrócił się do radnych, czy wyobrażają sobie taką sytuację, gdzie w jednej części będzie dwóch gospodarzy a w drugiej części tylko jeden gospodarz. Oba podmioty wystąpiły o możliwość wykupu i może się to zdarzyć tylko za zgodą rady. Biorąc pod uwagę, to co będzie na przykład za rok, dwa czy trzy lata innej decyzji nie można podjąć. Poza tym Pan Miszczyk mówił, że chciał tam rozwijać przedszkole a na dzień dzisiejszy nie ma w Skarżysku problemu, jeżeli chodzi o miejsca w przedszkolach. Natomiast za rok, dwa będzie to problem.

- Prezydent Miasta Roman Wojcieszek zwrócił uwagę, że wpłynęła skarga na działalność Prezydenta Miasta i cokolwiek by teraz nie zostało powiedziane, to (prosząc o przerwanie tej dyskusji) musi zostać wdrożona procedura rozpatrzenia skargi. Dzisiaj jakiekolwiek deklaracje, wyjaśnienia, sugestie i propozycje mogą być odebrane przez którąś ze stron, jako próbę nacisku, czy skierowania sprawy na niewłaściwe tory procedury skargi. Na koniec Prezydent dodał, że jest skarga oficjalna i będzie oficjalnym trybem wyjaśniana. Temat ten jest drażliwy i nie ma najmniejszego powodu, aby w tej chwili państwo radni oczekiwali jakiś deklaracji ze strony Prezydenta.

**Pkt. 9 Podjęcie uchwał w sprawach:**

**1/ zmian w budżecie Miasta Skarżyska-Kamiennej na 2014 rok.**

Projekt uchwały przedstawiła Skarbnik Miasta Magdalena Grzmil.

Stanowiska komisji – w załączeniu.

 Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Dąbrowski odczytał formalny projekt uchwały w sprawie zmian w budżecie Miasta Skarżyska-Kamiennej na 2014 rok, który w wyniku głosowania przyjęty został 10 głosami, przy 3 głosach wstrzymujących, jako Uchwała Nr LIII/52/2014

/ uchwała w załączeniu/

**2/ zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Skarżyska-Kamiennej na lata 2014 – 2028.**

Projekt uchwały przedstawiła Skarbnik Miasta Magdalena Grzmil.

Stanowiska komisji – w załączeniu.

 Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Dąbrowski odczytał formalny projekt uchwały w sprawie zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Miasta Skarżyska-Kamiennej na lata 2014 – 2028, który w wyniku głosowania przyjęty został 10 głosami, przy 3 głosach wstrzymujących, jako Uchwała Nr LIII/53/2014

/ uchwała w załączeniu

**3/ zawarcia porozumienia międzygminnego w sprawie wspólnego przygotowania i przeprowadzenia postępowań o udzielenie zamówień publicznych na zakup energii elektrycznej oraz na dystrybucję energii**

**elektrycznej w ramach Grupy Zakupowej.**

Projekt uchwały przedstawił Zastępca Prezydenta Miasta Stanisław Grzesiak.

Stanowiska komisji - w załączeniu.

 Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Dąbrowski odczytał formalny projekt uchwały w sprawie zawarcia porozumienia międzygminnego w sprawie wspólnego przygotowania i przeprowadzenia postępowań o udzielenie zamówień publicznych na zakup energii elektrycznej oraz na dystrybucję energii

elektrycznej w ramach Grupy Zakupowej, który w wyniku głosowania został przyjęty jednogłośnie 14 głosami, jako Uchwała Nr LIII/54/2014

/ uchwała w załączeniu /

**4/ wyrażenia zgody na wystąpienie z wnioskiem do Wojewody Świętokrzyskiego o nieodpłatne przekazanie Gminie Skarżysko-Kamienna prawa własności nieruchomości gruntowych, stanowiących własność Skarbu Państwa, zabudowanych budynkami mieszkalnymi wielolokalowymi, położonych w Skarżysku-Kamiennej przy ul. Rejowskiej 36, ul. Rejowskiej 38, ul. Spółdzielczej 22, i ul. Tysiąclecia 33.**

Projekt uchwały przedstawił Zastępca Prezydenta Miasta Stanisław Grzesiak.

Stanowiska komisji – w załączeniu.

 Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Dąbrowski odczytał formalny projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na wystąpienie z wnioskiem do Wojewody Świętokrzyskiego o nieodpłatne przekazanie Gminie Skarżysko-Kamienna prawa własności nieruchomości gruntowych, stanowiących własność Skarbu Państwa, zabudowanych budynkami mieszkalnymi wielolokalowymi, położonych w Skarżysku-Kamiennej przy ul. Rejowskiej 36, ul. Rejowskiej 38, ul. Spółdzielczej 22, i ul. Tysiąclecia 33, który w wyniku głosowania przyjęty został jednogłośnie 14 głosami, jako Uchwała Nr LIII/55/2014

/uchwała w załączeniu/

**5/ obciążenia nieruchomości stanowiących własność Gminy Skarżysko-Kamienna prawem użytkowania.**

Projekt uchwały przedstawił Zastępca Prezydenta Miasta Stanisław Grzesiak.

Stanowiska komisji – w załączeniu

 Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Dąbrowski odczytał formalny projekt uchwały w sprawie obciążenia nieruchomości stanowiących własność Gminy Skarżysko-Kamienna prawem użytkowania , który w wyniku głosowania przyjęty został 12 głosami, przy 2 głosach wstrzymujących, jako Uchwała Nr LIII/56/2014

/ uchwała w załączeniu/

**6/ zbycia w formie przetargu ustnego nieograniczonego lokalu mieszkalnego nr 14 usytuowanego w Skarżysku-Kamiennej przy Al. Marsz. J. Piłsudskiego nr 32 będącego własnością Gminy Skarżysko-Kamienna.**

Projekt uchwały przedstawił Zastępca Prezydenta Miasta Stanisław Grzesiak.

Stanowiska komisji – w załączeniu.

 Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Dąbrowski odczytał formalny projekt uchwały w sprawie zbycia w formie przetargu ustnego nieograniczonego lokalu mieszkalnego nr 14 usytuowanego w Skarżysku-Kamiennej przy Al. Marsz. J. Piłsudskiego nr 32 będącego własnością Gminy Skarżysko-Kamienna , który w wyniku głosowania przyjęty został jednogłośnie 14 głosami, jako Uchwała Nr LIII/57/2014

/ uchwała w załączeniu/

**7/ zbycia w formie przetargu ustnego nieograniczonego lokalu mieszkalnego nr 8 usytuowanego w Skarżysku-Kamiennej przy ulicy Leopolda Staffa nr 25 będącego własnością Gminy Skarżysko-Kamienna.**

Projekt uchwały przedstawił Zastępca Prezydenta Miasta Stanisław Grzesiak.

Stanowiska komisji – w załączeniu.

 Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Dąbrowski odczytał formalny projekt uchwały w sprawiezbycia w formie przetargu ustnego nieograniczonego lokalu mieszkalnego nr 8 usytuowanego w Skarżysku-Kamiennej przy ulicy Leopolda Staffa nr 25 będącego własnością Gminy Skarżysko-Kamienna , który w wyniku głosowania przyjęty został jednogłośnie 14 głosami, jako Uchwała Nr LIII58/2014

/ uchwała w załączeniu/

**8/ zamiany nieruchomości gruntowych, położonych w Skarżysku-Kamiennej przy ul. Konarskiego.**

Projekt uchwały przedstawił Zastępca Prezydenta Miasta Stanisław Grzesiak.

Stanowiska komisji – w załączeniu.

 Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Dąbrowski odczytał formalny projekt uchwały w sprawie zamiany nieruchomości gruntowych, położonych w Skarżysku-Kamiennej przy ul. Konarskiego, który w wyniku głosowania przyjęty został jednogłośnie 14 głosami, jako Uchwała Nr LIII/59/2014

/uchwała w załączeniu/

**9/ oddania w trybie bezprzetargowym w dzierżawę na okres 10 lat nieruchomości gruntowej zabudowanej murowanym garażem wybudowanym ze środków własnych osoby fizycznej.**

Projekt uchwały przedstawił Zastępca Prezydenta Miasta Stanisław Grzesiak.

Stanowiska komisji – w załączeniu.

 Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Dąbrowski odczytał formalny projekt uchwały w sprawie oddania w trybie bezprzetargowym w dzierżawę na okres 10 lat nieruchomości gruntowej zabudowanej murowanym garażem wybudowanym ze środków własnych osoby fizycznej , który w wyniku głosowania przyjęty został jednogłośnie 14 głosami, jako Uchwała Nr LIII/60/2014

/uchwała w załączeniu/

**10/** **zmiany treści napisu na tablicy upamiętniającej ofiary obozu pracy przymusowej, znajdującej się na pomniku przy ulicy Legionów w Skarżysku-Kamiennej.**

Projekt uchwały przedstawił Zastępca Prezydenta Miasta Grzegorz Małkus.

- radny Leszek Golik poinformował, że na dwóch komisjach pytał, czy ten napis będzie tak ściśle i w takim kształcie, o takim brzmieniu, jak jest w uchwale? Według radnego powinna być tu jeszcze data. Dyrektor Sikora na komisji stwierdził, że wyjaśni to, jaka ma być to data. Radny Golik poprosił o potwierdzenie, czy jeżeli radni przyjmą tą uchwałę w takiej treści, to nie będzie tam daty umieszczonej? Dodał jeszcze, że na obecnej tablicy jest data maj 1965r. i jak mówił Pan Dyrektor Sikora według niego powinno to brzmieć maj 1965r. i wrzesień 2014r. czy październik 2014r. – w zależności od tego, kiedy ta tablica będzie odsłaniana. Zapytał jeszcze, czy były jakieś wnioski tej kapituły, która ustalała treść tego napisu?

- Zastępca Prezydenta Miasta Grzegorz Małkus wyjaśnił, że ta treść została radnym przedstawiona tak, jak to zostało uzgodnione z Towarzystwem Polska-Izrael. Rzeczywiście była rozmowa na ten temat, ale według Zastępcy Małkusa pisanie jakiejkolwiek daty będzie budzić pytania ewentualnie tych, którzy będą czytać – dlaczego w 2014r. a nie było w 2010r.? Zaproponował, aby przyjąć taką treść, jaka została uzgodniona, aby później nie było też wątpliwości ze strony tych instytucji, z którymi to było uzgadniane. Ponadto wskazanie jakiejkolwiek daty do faktu tego ludobójstwa, to nic nie wnosi.

- radny Rafał Lewandowski przypomniał, że na komisji ładu Dyrektor Sikora stwierdził, że porozumie się z tą kapitułą, która wystąpiła o zmianę napisu na tej tablicy i uzgodni, czy wyrażą zgodę na zmianę - wpisanie tej daty.

- Dyrektor Muzeum im. Orła Białego Tadeusz Sikora wyjaśnił, że na komisji sugerował, aby ta zmiana była, jako wniosek radnych. Rozmowa toczyła się wokół tego, aby na dole tablicy był napis: maj 1965r. – data odsłonięcia pomnika oraz data uaktualniona wrzesień 2014r., czy październik 2014r. Dodał dalej, że jest za tym, aby taka poprawka została wniesiona, ale nie jest władny, aby wnosić takie poprawki do uchwały na tym etapie. Na koniec wyjaśnił jeszcze, co do wypowiedzi radnego Lewandowskiego, że nie był w stanie w ciągu tych dwóch dni skontaktować się z członkami kapituły. Dyrektor zaznaczył, że jeżeli państwo radni życzą sobie takiej zmiany, to nie widzi problemu a będzie to nawet cenne uzupełnienie tej tablicy.

- Prezydent Miasta Roman Wojcieszek zabierając głos stwierdził, że najlepszym rozwiązaniem jest pozbawienie tablicy jakiejkolwiek daty, bowiem zaczną się wtedy domysły i dyskusje np. zmieniono datę z jakiej, z jakiego powodu, jaka była, co było podstawą takiej zmiany i wiele innych. Prezydent podkreślił, że najważniejsza jest treść, która jest istotą. Wprawdzie została zmieniona poprzez podkreślenie, że nie „jakiś” nazizm, tylko hitlerowski – tu jest ta istota, natomiast czy ta data jest ważna? Prezydent wniósł oficjalnie, aby tablica nie miała żadnej daty, tylko ta zmieniona treść, jaka jest w projekcie uchwały.

- radny Leszek Golik poinformował, że jeżeli przyjęta zostanie uchwała z taką treścią, to czy później będzie możliwe dokonanie ewentualnej zmiany?

- Prezydent Miasta Roman Wojcieszek odpowiedział, że jest to kompetencja rady, a jeżeli ktoś później stwierdzi, że można było dopisać datę, to odpowiedź będzie jedna – tak zdecydowała rada, bo to jest w jej kompetencji. Prezydent kończąc swoją wypowiedź stwierdził, że jest w stanie bronić tego stanowiska.

Stanowiska komisji – w załączeniu.

 Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Dąbrowski odczytał formalny projekt uchwały w sprawiezmiany treści napisu na tablicy upamiętniającej ofiary obozu pracy przymusowej, znajdującej się na pomniku przy ulicy Legionów w Skarżysku-Kamiennej , który w wyniku głosowania przyjęty został 12 głosami, przy 3 głosach wstrzymujących, jako Uchwała Nr LIII/61/2014

/uchwała w załączeniu/

**11/ ustalenia opłaty za świadczenia udzielane przez przedszkola publiczne prowadzone przez Gminę Skarżysko-Kamienna.**

Projekt uchwały przedstawił Zastępca Prezydenta Miasta Grzegorz Małkus.

Stanowiska komisji – w załączeniu.

 Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Dąbrowski odczytał formalny projekt uchwały w sprawieustalenia opłaty za świadczenia udzielane przez przedszkola publiczne prowadzone przez Gminę Skarżysko-Kamienna , który w wyniku głosowania przyjęty został jednogłośnie 15 głosami, jako Uchwała Nr LIII/62/2014

/uchwała w załączeniu/

**12/ zmiany Uchwały Nr XXVII/89/2008 Rady Miasta Skarżyska-Kamiennej z dnia 4 września 2008 roku dotyczącej zatwierdzenia regulaminu przyznawania stypendiów i zasiłków szkolnych o charakterze pomocy socjalnej w ramach zmniejszania różnic i umożliwiania pokonywania barier**

**w dostępie do edukacji, wynikających z trudnej sytuacji materialnej ucznia.**

Projekt uchwały przedstawił Zastępca Prezydenta Miasta Grzegorz Małkus.

Stanowiska komisji – w załączeniu.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Dąbrowski odczytał formalny projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XXVII/89/2008 Rady Miasta Skarżyska-Kamiennej z dnia 4 września 2008 roku dotyczącej zatwierdzenia regulaminu przyznawania stypendiów i zasiłków szkolnych o charakterze pomocy socjalnej w ramach zmniejszania różnic i umożliwiania pokonywania barier w dostępie do edukacji, wynikających z trudnej sytuacji materialnej ucznia, który w wyniku głosowania przyjęty został jednogłośnie 15 głosami, jako Uchwała Nr LIII/63/2014

/uchwała w załączeniu/

**13/ wyrażenia woli założenia spółdzielni socjalnej.**

Projekt uchwały przedstawił Zastępca Prezydenta Miasta Grzegorz Małkus.

- radna Marzanna Łasek stwierdziła, że zgadza się z Zastępcą Prezydenta, że większości z nas nie trzeba przekonywać o potrzebie zakładania spółdzielni socjalnej (radna jest tego dowodem, gdyż jest wieloletnim pracownikiem pomocy społecznej). Niemniej jednak jest tyle niewiadomych, że ta droga uchwały intencyjnej jest nie potrzebna. Dla przykładu założyła hipotetyczną sytuację, że zostanie przegłosowana uchwała, po czym Prezydent przedstawi radnym tą właściwą z wyłonionym partnerem, obszarem działania. Może się pojawić wtedy argumentacja radnych, że nie wyrażają zgody. Dlatego też radna Łasek uważa to za nieporozumienie procedowanie w tym momencie i uchwalanie takiej uchwały intencyjnej w takiej formie. Uważa, że jest za dużo tych niewiadomych, nawet jaki to partner będzie. Wiadomo jest tylko, że jest wola Prezydenta, aby taką spółdzielnię utworzyć. Dlatego też radna uważa, że radni nie powinni w tym momencie podejmować tej uchwały. Ta droga dochodzenia do tej uchwały powinna być inna, a mianowicie najpierw konkrety, potem partner, koszt i obszar działania a dopiero potem można rozmawiać, czy jest to zasadne, czy nie.

- Zastępca Prezydenta Miasta Grzegorz Małkus stwierdził, że to jest zdanie radnej i na pewno się będą różnić. Uważa jednak, że uczciwiej będzie, jeżeli Prezydent dostanie „zielone światło” od radnych, poprzez wyrażenie woli do dalszej pracy i dalszych działań. Zastępca zapytał, czy radna zagwarantuje, że jak będzie przygotowany statut i będzie wyłoniony partner, to wtedy radni zgodzą się jednogłośnie. Na pewno też będzie wiele niewiadomych. Następnie zwrócił się z prośbą, aby radni uszanowali to, co zostało zaproponowane trochę inną drogą – odwrotną. Najpierw się trzeba przygotować, będzie powołany zespół, w którym także państwo radni będą uczestniczyć. Ponadto już na tym etapie przygotowywania dokumentów do przyjęcia przez radę, będzie można na każdym etapie wnosić swoje uwagi, jakieś zastrzeżenia czy propozycje. To wszystko musi być robione po wyborze partnera a nie przed wyborem. Jeżeli chce się kogoś szanować i współpracować, to na zasadach partnerskich. Zastępca stwierdził, że nie chciał by przyjąć na tej sesji pewnych rozwiązań, tj. przyjąć statut a potem szukać kogoś, aby dopasować do tego, co zostało zaproponowane. Uważa, że było by to nie w porządku.

- radna Marzanna Łasek zwracając się do Zastępcy Prezydenta stwierdziła, że podtrzymuje swoje zdanie, ponieważ przykładowo na chwilę obecną będzie „zielone światło” radnych dla spółdzielni socjalnej i zapytała a co w momencie, kiedy nie podejmą właściwej uchwały? Uważa dalej, że radni powinni mieć wiedzę, choćby bardzo ogólną.

- radny Bogusław Ciok stwierdził, że podobnie, jak przedmówczyni miał mało wiedzy na komisjach i dlatego w głosowaniu się wstrzymał. Faktycznie w uzasadnieniu do tej uchwały nie ma mowy nawet o charakterze i czym spółdzielnia się będzie zajmowała. Natomiast na tej sesji pewne wyjaśnienia już były, także kierunek działań przez Zastępcę Prezydenta został przedstawiony. Ponadto dodał, że jako pracownik Urzędu Pracy może coś w tym temacie powiedzieć. W tej chwili spółdzielnia społeczna jest na topie. Ustawodawcy zauważyli, że jest możliwość zaktywizowania osób defaworyzowanych na rynku pracy. Urząd Pracy w ramach obowiązujących przepisów wspierał dwie spółdzielnie, gdzie jedna istnieje na pewnych prawach a duga (powstała na bazie pracowników MOPS) jeszcze napotyka na bariery formalne – nie załatwiona sprawa KRS-u od pół roku. Tego typu spółdzielnia socjalna, tzw. instytucjonalna, której skład założycielski, to minimum dwie osoby prawne mają większe przebicie, jak również większą możliwość przetrwania na rynku pracy. Radny podał kilka przykładów z internetu, że tego typu spółdzielnie istnieją, a nawet niektóre dobrze prosperują przy znikomych nakładach. Reasumując stwierdził, że inicjatywa jest bezwzględnie słuszna. Natomiast, co do drogi, czy ta uchwała intencyjna jest potrzebna, to uważa, że jeżeli tą drogą według Prezydenta jest łatwiej, to należy tą uchwałę przyjąć.

- radny Leszek Golik powtórzył wypowiedź radnej Łasek, że nikt nie neguje celowości powstania takiej spółdzielni. Chodzi natomiast o kolejność działania. Zapytał, czy nie przyjęcie tej uchwały zatrzyma szukanie partnera, czy ustalanie statutu, określenie przedmiotu działania tej spółdzielni? Według radnego Golika nie zatrzyma, jak również na komisjach naczelnik P. Wanda Rydz też powtarzała, że ta uchwała wcale tego nie zatrzymuje.

- Zastępca Prezydenta Miasta Grzegorz Małkus odpowiedział, że on wyraził tylko swoje zdanie. Jeżeli jest chęć zrobienia czegoś z partnerem spółdzielnie socjalną, to należy robić z tym partnerem od samego początku. Nie trzeba mu narzucać swojej woli nadając statut i szukając potem partnera. Zastępca Małkus jeszcze raz podkreślił, że jest to jego zdanie i myśli, że część z osób zebranych go popiera. Podziękował także za wypowiedź radnemu Ciokowi. Tak, jak powiedział radny Ciok, jeżeli instytucja będzie uczestniczyć w tworzeniu tej spółdzielni, to na pewno będzie bardziej skuteczna. Po drugie jeszcze raz podkreślił, że gmina nie będzie musiała szukać pieniędzy w budżecie, bo one już są. Dodatkowo Zastępca Małkus poinformował, że za mniejsze pieniądze będą wykonywane te usługi.

- Prezydent Miasta Roman Wojcieszek stwierdził, że bardzo go smuci ta dyskusja. Rozumie, że radni mają prawo być nieufni, dlatego władze miasta chcą wyjść naprzeciw tej nieufności i oczekują tylko „zielonego światła” , to radni doszukują się „drugiego dna”. Prezydent dodał ponadto, że ten potencjalny partner będzie się zastanawiał, jakie ma szanse zaistnieć. Napracuje się a radni powiedzą, że się nie zgadzają. Prezydent podkreślił, że chce te szczegóły w sposób transparentny, bez zaskoczenia przygotować. Tą uchwałą nie jest nic przesądzane. Dodał, że można działać bez tej uchwały, ale inaczej wychodzi się do partnerów mówiąc, że ten kierunek działania jest dobry i rada powiedziała „tak”.

- radny Jarosław Tarasiński podkreślił, że rada jest z mocy prawa organem kontrolnym władzy wykonawczej i dlatego też potrzebne są czasami szersze wyjaśnienia a nie świadczy to o braku zaufania. Pytania radnych, które padają, to nie jest szukanie „drugiego dna” ale w kontekście, czy ta funkcja kontroli jest dobrze spełniana. Radny uważa, że te dwie drogi, które prowadzą do zakładania spółdzielni socjalnej można faktycznie różnicować. Nie uważa, aby to „zielone światło” Prezydentowi było do czegoś potrzebne, gdyż te czynności, które są proponowane można wykonać bez uchwały. Następnie trzeba doprowadzić do poziomu, gdzie jest już statut, który można modyfikować i partner, którego można zmieniać. Radny Tarasiński potwierdził, że jest dużym zwolennikiem spółdzielni a jego wiedza i doświadczenie w tym zakresie jest olbrzymia. Dlatego chciałby, aby takie podmioty powstawały i pokazywały się z jak najlepszej strony. Natomiast zna też problematykę i zagrożenia, które występują, gdzie bez dobrego menagera nie będzie funkcjonowała żadna spółdzielnia socjalna. Radny na koniec stwierdził, że nie wie, czy jest sens nad ta sprawą dalej dyskutować, gdyż te dwie drogi są równoważne, gdzie zarówno bez tej uchwały, jak i z uchwałą można to samo robić. Dyskusja się rozciągnęła w czasie a istota rzeczy dalej nie jest zrozumiała.

Stanowiska komisji – w załączeniu.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Dąbrowski odczytał formalny projekt uchwały w sprawie wyrażenia woli założenia spółdzielni socjalnej, który w wyniku głosowania przyjęty został 9 głosami, przy 5 głosach przeciw i 2 głosach wstrzymujących , jako Uchwała Nr LIII/64/2014

/uchwała w załączeniu/

**14/ utworzenia odrębnych obwodów głosowania w wyborach uzupełniających do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej.**

Projekt uchwały przedstawił Naczelnik Wydziału Organizacyjnego Roman Szapsza.

Stanowiska komisji – w załączeniu.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Dąbrowski odczytał formalny projekt uchwały w sprawie utworzenia odrębnych obwodów głosowania w wyborach uzupełniających do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, który w wyniku głosowania przyjęty został jednogłośnie 16 głosami, jako Uchwała Nr LIII/65/2014

/uchwała w załączeniu/

**15/ rozpatrzenia skargi na działalność Kierownika jednostki gminnej Miasta Skarżyska-Kamiennej.**

Projekt uchwały przedstawił Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Przemysław Bieniek.

Stanowiska komisji – w załączeniu.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Dąbrowski odczytał formalny projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działalność Kierownika jednostki gminnej Miasta Skarżyska-Kamiennej, który w wyniku głosowania przyjęty został jednogłośnie 15 głosami, jako Uchwała Nr LIII/66/2014

/uchwała w załączeniu/

**Pkt. 10 Zamknięcie obrad sesji.**

Przewodniczący  obrad   Andrzej Dąbrowski podziękował za udział w obradach.

Przewodniczący Rady Miasta Andrzej Dąbrowski  zamknął obrady LIII – ej Sesji Rady Miasta  Skarżyska-Kamiennej.

Na tym protokół zakończono.

Protokółowała: Monika Maksoń

**PRZEWODNICZĄCY   RADY  MIASTA**

 **Andrzej Dąbrowski**